

Sygn. akt III Ca 916/13

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 12 lutego 2014 r.

Sąd Okręgowy w Nowym Sączu, Wydział III Cywilny Odwoławczy w składzie

następującym:

Przewodniczący:	SSO Katarzyna Kwilosz-Babiś SSO Agnieszka Skrzekut SSR del. Agnieszka Poręba (sprawozdawca)
Protokolant:	st. sekr. sąd. Anna Burnagiel

po rozpoznaniu w dniu 29 stycznia 2014r. w Nowym Sączu

na rozprawie sprawy

z powództwa K. F.

przeciwko: Województwu (...) - Zarządowi Dróg Wojewódzkich w K., Przedsiębiorstwu (...) Sp. z o.o. z siedzibą w C., (...) S.A. z siedzibą w S., (...) S.A. z siedzibą w W.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanych Przedsiębiorstwa (...) Sp. z o.o. z siedzibą w C. oraz (...) S.A. z siedzibą w W.

od wyroku Sądu Rejonowego w Gorlicach

z dnia 30 września 2013 r., sygn. akt I C 145/12

**1. zmienia zaskarżony wyrok w punktach I, II i IV w ten sposób, iż:**

**- punktowi I nadaje treść: „oddala powództwo w stosunku do Przedsiębiorstwa (...) Sp. z o.o. z siedzibą w C. oraz (...) S.A. z siedzibą w W.”**

**- punktowi III nadaje oznaczenie „II”,**

**- w miejsce punktu IV wpisuje punkt III, któremu nadaje treść „nie obciąża powoda K. F. kosztami procesu w stosunku do Przedsiębiorstwa (...) Sp. z o.o. z siedzibą w C. oraz (...) S.A. z siedzibą w W.”,**

**- punktowi V nadaje oznaczenie „IV”,**

**- punktowi VI nadaje oznaczenie „V”,**

**2. w pozostałym zakresie oddala obie apelacje,**

### **3. nie obciąża powoda K. F. kosztami postępowania apelacyjnego.**

Sygn. akt III Ca 916/13

## **UZASADNIENIE**

Wyrokiem z dnia 30 września 2013 Sąd Rejonowy w Gorlicach zasądził od pozwanych Przedsiębiorstwa (...) Sp. z o.o. z siedzibą w C. i (...) S.A. z siedzibą w W. na rzecz powoda K. F. tytułem zadośćuczynienia kwotę 19.300,00 złotych z zastrzeżeniem, że spełnienie świadczenia przez jednego z pozwanych zwalnia drugiego (pkt I), zasądził od pozwanego Przedsiębiorstwa (...) Sp. z o.o. z siedzibą w C. na rzecz powoda tytułem zadośćuczynienia kwotę 700 złotych (pkt II), w pozostałym zakresie w stosunku do pozwanych Przedsiębiorstwa (...) w C. i (...) S.A. w W. oraz w stosunku do Województwa (...) - Zarządowi Dróg Wojewódzkich w K. oraz (...) S.A. z siedzibą w S. powództwo oddalił (pkt III), zasądził od pozwanych Przedsiębiorstwa (...) Sp. z o.o. z siedzibą w C. i (...) S.A. z siedzibą w W. solidarnie na rzecz powoda K. F. kwotę 216,73 zł oraz od pozwanego Przedsiębiorstwa (...) Sp. z o.o. z siedzibą w C. kwotę 76,36 zł tytułem zwrotu kosztów procesu (pkt IV), w pozostałym zakresie koszty procesu pomiędzy stronami wzajemnie zniósł (pkt V) i nakazał wypłacić ze Skarbu Państwa kasa Sądu Rejonowego w Gorlicach na rzecz pozwanego (...) S.A. z siedzibą w W. kwotę 180 zł tytułem zwrotu opłaty sądowej nienależnie uiszczonej (pkt VI).

Sąd Rejonowy ustalił, iż w dniu 6 lutego 2012 r. około godz. 8<sup>00</sup> powód K. F. wyszedł z domu znajdującego się w B., aby zrobić zakupy. Około godz. 8<sup>50</sup> dotarł do rynku i chciał przejść na drugą stronę drogi nr (...) od strony ul. (...). Wszedł na przejście dla pieszych i przeszedł po nim przez prawie całą jezdnię do przeciwległego krawężnika, gdzie znajdował się wał śnieżny. Powód chciał przekroczyć w/w wał. Uniósł prawą nogę, a wtedy jego lewa noga poślizgnęła się na oblodzonej nawierzchni i powód całym ciężarem ciała upadł na lewy bok na jezdnię, tak że jego nogi znajdowały się w koleinach wyjeżdżonych przez samochody. Powód wpadł wówczas w panikę, że nadjedzie samochód, nie wyhamuje na śliskiej nawierzchni i przejedzie mu nogi. Próbował się podnieść, ale jego starania były bezskuteczne. Podjął więc próbę wczłógnięcia się na chodnik, ale uniemożliwiał mu to wał śniegu odgradzający jezdnię od chodnika. Wówczas to za pomocą nóg przesunął się tak, żeby nie leżeć na jezdni tylko jak najbliżej krawężnika, by w ten sposób ochronić się przed nadjeżdżającymi samochodami, które mogły wówczas przejechać obok niego, a nie po jego nogach.

Powód zaczął czołgać się w kierunku sklepu, który znajdował się około 15 metrów dalej. Podszedł wówczas do niego młody chłopak- uczeń i wyciągnął do niego rękę, ale on nie dał rady podać mu swoich rąk. Po krótkiej rozmowie chłopak odszedł. Powód przeczołgał się jeszcze kilka metrów i wówczas podeszły do niego dwie starsze kobiety i młody mężczyzna. Kobiety chwyciły go pod ramiona, podniosły i otrzepały ze śniegu. Kiedy powód stanął na nogi mógł samodzielnie się poruszać lecz jego lewa ręka była bezwładna i bardzo go bolała.

Po wypadku powód udał się do Szpitala w G. gdzie stwierdzono złamanie kłykcia bocznego kości ramieniowej lewej. Założono mu szynę gipsową ramienną, w dniu 13 lutego 2012 r. przeszedł zabieg operacyjny - otwarte nastawienie złamania z wewnętrzną stabilizacją śrubą zespalającą. Powód miał założony gips na okres czterech tygodni, leczony był w Poradni (...) oraz w Poradni (...). Przedmiotowe zdarzenie spowodowało u powoda 10% uszczerbek na zdrowiu i ograniczenie ruchomości stawu.

Sąd I instancji ustalił ponadto, iż droga nr (...), na której doszło do opisanego zdarzenia przebiegająca przez miejscowość B. jest drogą wojewódzką, a funkcję zarządcy tejże drogi pełni Zarząd Dróg Wojewódzkich w K.. Na podstawie umowy nr (...) z dnia 22 czerwca 2011 r. Zarząd Dróg Wojewódzkich w K. powierzył wykonywanie zadań w zakresie zimowego utrzymania w/w drogi profesjonalnemu wykonawcy, tj. Przedsiębiorstwu (...) sp. z o.o. z siedzibą w C., który przejął na siebie odpowiedzialność za wszelkie szkody na osobach i rzeczach powstałe w związku z wykonaniem przedmiotu w/w umowy od 22 czerwca 2011 r. do dnia 30 kwietnia 2014 r. Oba podmioty były objęte ochroną ubezpieczeniową - Zarząd Dróg w (...) S.A. zaś Przedsiębiorstwo (...) w (...) S.A.

Na podstawie wskazanej wyżej umowy do obowiązków Przedsiębiorstwa (...) sp. z o.o. należało m.in. odśnieżanie mostów, wiaduktów i estakad, zwalczanie śliskości, likwidowanie gołoledzi, szronu i cienkich warstw zlodowaciałego śniegu lub ubitego śniegu, likwidowanie świeżego nalotu śniegowego.

Nadto Sąd Rejonowy ustalił, iż w związku z obfitymi opadami śniegu w nocy z dnia 5 na 6 lutego 2012 r. o godzinie 5<sup>10</sup> 6 lutego 2012 r. Przedsiębiorstwo (...) sp. z o.o. rozpoczęło prace w zakresie oczyszczania drogi wojewódzkiej nr (...) i zakończyło swoje czynności o godz. 6<sup>40</sup>. Z uwagi na trwające opady śniegu również w ciągu dnia w/w droga była jeszcze odśnieżana w późniejszych godzinach. Przedmiotowa droga jest w drugim standardzie zimowego utrzymania co oznacza, że jezdnia ma być odśnieżona na całej długości i szerokości oraz posypana materiałem uszorstniającym.

W tym stanie faktycznym uznając za wiarygodne zeznania zarówno świadków Z. I., D. G. i K. Z. jak i samego powoda Sąd Rejonowy uznał, iż powództwo jest częściowo uzasadnione w stosunku do Przedsiębiorstwa (...) oraz ubezpieczającego go (...) S.A.

W ocenie Sądu zdarzenie z udziałem powoda w dniu 6 lutego 2012 r. nie miało miejsca na chodniku lecz na drodze, która jest drogą wojewódzką, której funkcję zarządcy na podstawie art. 21 ust.1 a ustawy z dnia 21 marca 1985 r. o drogach publicznych (Dz. U. z 2013 r., poz. 260 ze zm.) funkcję zarządcy tejże drogi spełnia Zarząd Dróg Wojewódzkich w K.. Z uwagi jednak na powierzenie wykonywania zadań w zakresie zimowego utrzymania w/w drogi profesjonalnemu wykonawcy, tj. Przedsiębiorstwu (...) sp. z o.o. siedzibą w C. zgodnie z art. 429 k.c. nie ponosi odpowiedzialności za szkodę zaistniałą dnia 6 lutego 2012 r. Na podstawie umowy do obowiązków pozwanego Przedsiębiorstwa (...) sp. z o.o. należało m.in. odśnieżanie mostów, wiaduktów i estakad, zwalczanie śliskości, likwidowanie gołoledzi, szronu i cienkich warstw zlodowaciałego śniegu lub ubitego śniegu, likwidowanie świeżego nalotu śniegowego, zaś niedopełnienie tych obowiązków uzasadnia zgodnie z art. 415 k.c. odpowiedzialność odszkodowawczą tegoż pozwanego, przy czym, w ocenie Sądu Rejonowego, nie można mu zarzucić winy umyślnej, albowiem w dniu zdarzenia podejmował działania zmierzające do wypełnienia ciążyących na nim obowiązków, lecz z uwagi na warunki atmosferyczne działania te nie były do końca skuteczne. W związku z powyższym zachowanie w/w pozwanego cechuje wina nieumyślna.

Przy takim ustaleniu odpowiedzialności przedsiębiorstwa (...) do naprawienia szkody powodowi zobowiązany, zdaniem Sądu Rejonowego, jest również pozwany (...) S.A. z uwagi na łączącą ją z pozwanym Przedsiębiorstwem (sprawcą szkody) umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej na podstawie art. 805 § 2 pkt 1 i 822 k.c. Odpowiedzialność ta ma charakter odpowiedzialności in solidum.

Zdaniem Sądu Rejonowego nie można przedmiotowego zdarzenia rozpatrywać w kategorii nieszczęśliwego wypadku, skoro przyczyną upadku powoda i w następstwie tego doznania urazu, była śliskość podłoża – a zatem przyczyna leżąca po stronie pozwanego Przedsiębiorstwa (...) sp. z o.o. z siedzibą w C..

Powołując się na dyspozycję art. 445 § 1 k.c. Sąd Rejonowy przyjął, iż adekwatną kwotą zadośćuczynienia będzie kwota 20.000 złotych oraz oddalił powództwo w zakresie odszkodowania uznając, iż powód nie wykazał wysokości kosztów poniesionych w związku ze zdarzeniem.

Należne powodowi odszkodowanie od pozwanego (...) S.A. Sąd pomniejszył o franczyzę redukcyjną (700 złotych) przewidzianą w umowie ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej. Stąd od kwoty 20 000 zł odjęto kwotę 700 zł i zasądzono na rzecz powoda od pozwanego jedynie różnicę powyższych kwot, tj. 19 300 zł natomiast od pozwanego Przedsiębiorstwa (...) Sp. z o.o. z siedzibą w C. całą kwotę 20 000 zł.

Domaganie się przez powoda zapłaty kwoty wyższej Sąd uznał za nieuzasadnione i wygórowane.

Rozstrzygnięcie o kosztach procesu pomiędzy powodem a pozwanymi Przedsiębiorstwem (...) sp. z o.o. w (...) S.A. Sąd uzasadnił art. 100 k.p.c., zaś w stosunku do pozwanych Województwa (...) - Wojewódzkiego Zarządu Dróg w K. oraz (...) S.A. z siedzibą w S. na zasadzie art. 102 k.p.c. nie obciążał powoda tymi kosztami. O zwrocie nienależnej

opłaty sądowej na rzecz pozwanego (...) S.A. Sąd orzekł na podstawie art. 80 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 28 lipca 2005r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych.

Apelację od powyższego orzeczenia wnieśli pozwani Przedsiębiorstwo (...) sp. z o.o. z siedzibą w C. (k. 307-313), który zaskarżył wyrok częściowo tj. w punktach I, II, IV i V oraz (...) S.A. w W. (k. 299-302) zaskarżając wyrok w punktach I, IV i VI.

Pozwany (...) S.A. zarzucił naruszenie przez Sąd I instancji przepisów postępowania mogące mieć wpływ na wynik sprawy, a w szczególności naruszenie:

- przepisów prawa materialnego tj. art. 6 k.c. i 415 k.c. poprzez przyjęcie za udowodnione twierdzeń powoda, że do upadku doszło na jezdni na przejściu dla pieszych, w innym miejscu niż powód był widziany po wypadku oraz że przyczyną wypadku powoda był zły stan nawierzchni drogi - zaśnieżenie, śliskość i zaleganie śniegu na przejściu dla pieszych podczas gdy powód nie przedstawił na te okoliczności żadnych dowodów,

- naruszenie prawa materialnego tj. art. 445 k.c. poprzez przyjęcie, iż powodowi należy się od pozwanych zadośćuczynienie w kwotach zasądzonych wyrokiem podczas gdy powód otrzymał już od (...) S.A. kwotę 4400 złotych tytułem indywidualnie kontynuowanego ubezpieczenia typu P.

Pozwany Przedsiębiorstwo (...) zarzuciło naruszenie prawa procesowego tj. art. 233 k.p.c. poprzez dokonanie oceny dowodów z przekroczeniem zasad swobodnej oceny dowodów polegające m. in. na:

- ustaleniu, że zdarzenie miało miejsce na przejściu dla pieszych, do którego utrzymania zobowiązany był pozwany podczas gdy żadne dowody poza dowolnie ocenionymi zeznaniami powoda okoliczności takiej nie potwierdzają,

- daniu wiary w całości zeznaniom powoda podczas gdy zeznania te pozostają sprzeczne z pozostałym zgromadzonym w sprawie materiałem dowodowym,

- dowolnej ocenę dokumentu umowy z dnia 22.06.2011 roku nr (...) oraz załączników, meldunków (...), zeznań świadków D. G. i K. Z. polegające na uznaniu, że pozwany był zobowiązany do uzyskania skutku w postaci stałego pozostawiania drogi wojewódzkiej nr (...) w stanie bezwzględnej czyszczenia ze śniegu i oblodzenia podczas gdy przedmiotowa umowa przy stwierdzonym II standardzie utrzymania obligowała pozwanego do wykonania odśnieżania w określonym czasie od opadów, z którego to obowiązku pozwany w dniu 6.02.2012 roku wywiązał się jeszcze przed zdarzeniem a zatem zdaniem pozwanego brak jest podstaw do przypisania pozwanemu winy za zaistniałe zdarzenie i ustalenia związku przyczynowego pomiędzy działaniem pozwanego i szkodą doznaną przez powoda,

- doprowadzeniu do naruszenia prawa materialnego tj. art. 415 k.c. polegającego na ustaleniu, iż pozwanemu została wykazana wina nieumyślna podczas gdy prawidłowa ocena materiału dowodowego wskazuje, że pozwany wykonał wszystkie obowiązki ciążące na nim w zakresie zimowego utrzymania drogi wojewódzkiej nr (...).

Pozwany zarzucił nadto naruszenie prawa materialnego tj. art. 6 k.c. poprzez przyjęcie za udowodniony przez powoda przebieg zdarzenia z dnia 6.02.2012 roku opisany wyłącznie przez niego.

Podnosząc powyższe pozwani wnieśli o zmianę wyroku w zakresie zaskarżonym poprzez oddalenie powództwa i zasądzenie od powoda na ich rzecz kosztów procesu za obie instancje według norm przepisanych. W razie nieuwzględnienia wniosku o zmianę zaskarżonego orzeczenia pozwani wnieśli o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Rejonowemu do ponownego rozpoznania.

W odpowiedzi na apelację powód K. F. (k. 328-331) wniósł o oddalenie apelacji.

### **Sąd Okręgowy zważył co następuje:**

Apelacje pozwanych Przedsiębiorstwa (...) sp. z o.o. w C. oraz (...) S.A. w W. okazały się częściowo uzasadnione.

W pierwszej kolejności podnieść trzeba, iż brak jest podstaw do uchylenia zaskarżonego wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania, gdyż Sąd Rejonowy nie dopuścił się uchybień, które Sąd Okręgowy bierze pod rozwagę z urzędu – art. 378 § 1 k.p.c.

W ocenie Sądu Okręgowego uzasadniony okazał się zarzut naruszenia art. 233 k.p.c. dotyczący wadliwej oceny zgromadzonego w postępowaniu materiału dowodowego i w konsekwencji dokonania ustalenia, iż pozwany Przedsiębiorstwo (...) ponosi winę za przedmiotowe zdarzenie (art. 415 k.c.).

Niewątpliwie na podstawie umowy łączącej pozwanego z zarządcą drogi wojewódzkiej (...) - Województwem (...) z dnia 22.06.2011 roku (k. 49-54) oraz dołączonych do niej Specyfikacji Technicznych (k. 62-73) pozwane przedsiębiorstwo zobowiązane było w ramach zleconego zimowego utrzymania dróg do usuwania śniegu z dróg oraz śliskości zimowej poprzez stosowanie topników do odładzania jezdni i materiałów uszorstniających. Umowa z dnia 22.06.2011 roku miała charakter umowy zlecenia i wymagała od pozwanego starannego działania wymaganego od profesjonalisty - przedsiębiorcy zawodowo trudniącego się tego typu działalnością. Zakres wymagań stawianych pozwanemu wyznaczała zawarta z zarządcą drogi umowa oraz przepisy prawa.

W toku przeprowadzonego postępowania dowodowego Sąd Rejonowy ustalił, iż droga wojewódzka nr (...), na której doszło do zdarzenia zaliczona była do II standardu zimowego utrzymania. Zgodnie z załącznikiem nr 1 do zarządzenia Ministra Transportu i Gospodarki Morskiej z dnia 25 października 1994 roku (Dziennik Urzędowy nr 46 poz. 20) w sprawie odśnieżania i usuwania gołoledzi na drogach publicznych drogi utrzymywane w drugim standardzie odśnieżania winny być odśnieżone na całej szerokości i posypane na całej długości. W opisanym załączniku przewidziano dopuszczalne odstępstwa od standardu polegające na możliwości zalegania na jezdni luźnego śniegu do 4 godzin po ustaniu opadów, błota pośniegowego do 6 godzin od ustania opadów oraz dopuszczeniu występowania na jezdni zajeżdżonego śniegu - cienkiej warstwy nie utrudniającej ruchu.

Zgromadzony w sprawie materiał dowodowy w postaci raportów (...) (k. 44-48) oraz zeznań samego powoda K. F. pozwala na ustalenie, iż zarówno w dniu poprzedzającym zdarzenie tj. 5.02.2013 roku jak i 6.02.2012 roku występowały intensywne ciągle opady śniegu przy temperaturze powietrza pomiędzy - 13 a -17 stopni Celsjusza. Bezspornie strona pozwana prowadziła w tym czasie wielokrotnie akcję zimowego utrzymania drogi (...) (w godzinach od 18.20-24.00 w dniu 5.02.2012 roku - akcja wielokrotna, od 00.00-05.20 w dniu 6.02.2012 roku - akcja jednokrotna, w godzinach od 5.10 - 6.40 w dniu 6.02.2012 roku) meldując cały czas opady śniegu, błoto i śliskość pośniegową. Meldunki odnośnie akcji były wysyłane do (...) T. w dniu 6.02.2012 roku o godz. 00.20, 5.20, 6.40 i 14.20. Pracownicy meldowali uzyskanie standardu w dniu 6.02.2012 roku już o godzinie 6.40, tj. około 2 godziny przed zdarzeniem. Oczyszczaniu drogi przez pozwanego nie przeczył także powód, który twierdził, że "widać było, że w nocy lub nad ranem drogą wojewódzką przejechał pług ponieważ przy krawężnikach znajdowały się wyraźne hałdy śniegu, a drogę ... pokrywała warstwa około 5 cm śniegu" (k. 274). Potwierdzał także, że tego dnia było mroźno i bardzo ślisko (pismo powoda z dnia 13 września 2012 roku - k. 140-141).

W ocenie Sądu Okręgowego działania pozwanego doprowadziły do osiągnięcia standardu zimowego utrzymania drogi, do jakiego był zobowiązany umową i cytowanym zarządzeniem, a ewentualne istnienie na drodze cienkiej warstwy śniegu lub błota pośniegowego w chwili zdarzenia było dopuszczalnym odstępstwem od standardu w sytuacji gdy bezspornie trwały opady śniegu, a trudności w jego usuwaniu oraz usuwaniu śliskości potęgował dodatkowo silny mróz. W takich okolicznościach faktycznych nie można pozwanemu Przedsiębiorstwu (...) przypisać jakiegokolwiek stopnia zawinięcia za zaistniałe zdarzenie. Odpowiedzialność pozwanego przedsiębiorstwa (...) opiera się w tym przypadku wyłącznie na zasadzie winy (art. 415 k.c.), a nie na zasadzie ryzyka jak zdawał się twierdzić powód. Pozwany ponosiłby odpowiedzialność za zaistniałe zdarzenie tylko wtedy gdyby jego działaniu bądź zaniechaniu można było przypisać choćby najmniejszy stopień zawinięcia. W ocenie Sądu Okręgowego powód jednak takich okoliczności nie wykazał.

Działania pozwanego zmierzały do usuwania zagrożenia dla uczestników ruchu w warunkach zimowych - nie można zatem pozwanemu zarzucić braku jakiegokolwiek staranności przy wykonywaniu umowy. Utrzymanie dróg w okresie

zimy w stanie całkowitego bezpieczeństwa ze względów technicznych jest często niemożliwe do wykonania. Przy gwałtownych opadach śniegu, występującej gołoledzi nie ma możliwości całkowitego wyeliminowania niedogodności związanych z panującymi warunkami atmosferycznymi i nie można usunąć jednocześnie i na całym podległym terenie każdego przejazdu śliskości.

Z tych względów należało uznać, iż pozwane Przedsiębiorstwo (...) sp. z o.o. w dniu 6.02.2012 roku dołożyło należytej staranności i podjęło wszelkie możliwe technicznie działania dla wykonania ciężących na nim obowiązków zimowego utrzymania drogi wojewódzkiej (...), w związku z czym nie ponosi winy za uszczerbek na zdrowiu doznany przez powoda K. F..

Wątpliwości Sądu Okręgowego budzi także wiarygodność twierdzeń powoda odnośnie okoliczności przebiegu zdarzenia. Zauważyć należy, iż powód K. F. był w relacjonowaniu faktów niekonsekwentny. W pierwszych pismach przedprocesowych kierowanych do Urzędu Miasta B. (k. 3-4) oraz Zarządu Dróg Wojewódzkich (k. 6) jak i w pozwie powód twierdził, że przechodził przejściem dla pieszych, wchodząc na chodnik poślizgnął się i nie mógł wstać, a po chwili podeszły do niego dwie młode kobiety i mężczyzna, którzy pomogli mu się pozbierać. Wówczas powód nie wspominał by po upadku przemieszczał się w stronę sklepu (...). Co więcej w odpowiedzi na notatkę sporządzoną przez później słuchaną w charakterze świadka Z. I. powód w piśmie zdania 13 września 2012 roku (k. 140-141) stwierdził, że "przedmiotowe przejście było całkowicie zasypane śniegiem, w związku z czym trudno było precyzyjnie ustalić gdzie się znajduje (...)" dlatego użyte w notatce słowo "blisko chodnika koło sklepu (...)" traktuje jako potwierdzenie jego wersji wydarzeń". Dopiero w toku zeznań świadka Z. I. (k. 182-183) powód w trakcie zadawania pytań świadkowi zaczął twierdzić, że po upadku czołgał się około 15 metrów do miejsca gdzie następnie widziała go świadek.

Ponadto powód twierdził, iż musiał się czołgać ulicą od przejścia dla pieszych gdzie przechodził do miejsca gdzie widziała go Z. I. gdyż przy krawężniku zalegały hałdy śniegu, które uniemożliwiały mu wczolganie się na chodnik. Jednocześnie jednak powód sam przedstawił dla zobrazowania sytuacji na drodze zdjęcia, co prawda z okresu późniejszego, ale jak sam twierdził sytuacja wyglądała bardzo podobnie (k. 270). Ze zdjęć tych wynika jednak, że w obrębie przejścia dla pieszych nie ma wału śniegu, który w sytuacji krytycznej uniemożliwiłby nawet wczolganie się na chodnik. Dodatkowo na zdjęciach tych widać, że przejście jest wyraźnie oznakowane, z wysepką na środku jezdni i znakami drogowymi, w związku z czym nawet przy zalegającym śniegu nie sposób go nie zlokalizować.

Dowody te wraz z niekonsekwentnymi w tym zakresie zeznaniami powoda muszą prowadzić do wniosku, że powód nie udowodnił, iż do zdarzenia doszło na opisywanym przejściu dla pieszych. Ciężar dowodu w tym zakresie zgodnie z art. 6 k.c. spoczywał na powodzie. Stąd zarzut jego naruszenia jest zasadny. Okoliczność gdzie doszło do przedmiotowego zdarzenia ma znaczenie o tyle, że gdyby powód przechodził w miejscu niedozwolonym, co w świetle materiału dowodowego wydaje się prawdopodobne, to sam ponosiłby winę za szkodę, która byłaby konsekwencją jego bezprawnego działania.

W ocenie Sądu Okręgowego wykazana labilność powoda w relacjonowaniu zdarzenia powoduje, że nie można, przy braku jakichkolwiek innych dowodów potwierdzających jego wersję, uznać twierdzeń powoda za wiarygodne i udowodnione. Powód poza własnymi zeznaniami nie zaoferował żadnego dowodu na poparcie swojej wersji wydarzeń. Nie przekonujące są dla Sądu Okręgowego twierdzenia powoda sformułowane w piśmie z dnia 16 lutego 2012 roku do Urzędu Miasta B. (k. 3-4), w którym pisał on, że nie może podać bliższych danych osób, które pomagały mu się pozbierać, bo zbyt krótko mieszka w B.. Na etapie postępowania przed Sądem I instancji znane były powodowi dane personalne co najmniej jednej z tych osób gdyż wskazała je świadek Z. I.. Powód jednak nie wniósł o jej przesłuchanie.

Z tych wszystkich względów Sąd Okręgowy zmienił zaskarżony wyrok w punkcie I i II i powództwo w stosunku do pozwanych Przedsiębiorstwa (...) sp. z o.o. w C. oraz (...) Zakładu (...) w całości oddalił na podstawie art. 386 k.p.c. Konsekwencją zmiany wyroku w punkcie I i II jest zmiana numeracji punktów wyroku Sądu I instancji.

Apelacja pozwanych okazała się niezasadna jedynie w zakresie kosztów sądowych i kosztów procesu.

Z uwagi bowiem na charakter sprawy, jak również fakt, że powód działał bez profesjonalnego pełnomocnika, a pozwany były podmioty gospodarcze, Sąd Okręgowy nie obciążał powoda K. F. kosztami procesu w stosunku do apelujących za obie instancje na podstawie art. 102 k.p.c.

Niezasadna okazała się apelacja pozwanego (...) S.A. w zakresie punktu IV (V po zmianie numeracji). Zwrot opłaty należał się stronie z uwagi na to, iż występując w procesie jako pozwany uiszczył opłatę jak interwenient uboczny. W związku z czym opłata jako nienależna podlegała zwrotowi na zasadzie art. 80 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych.

Z tych względów na podstawie art. 385 k.p.c. w pozostałym zakresie apelacja pozwanych podlegała oddaleniu.

(...)